

Sygn. akt: I C 298/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Cygan
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Jastrzębowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki S. M. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych), z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki S. M. kwotę 3.233,95 zł (trzy tysiące dwieście trzydzieści trzy złote 95/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotów kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt IC 298/16**

## UZASADNIENIE

S. M. ( w pozwie K. – nazwisko panięskie) wniosła o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia. Ponadto domagała się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powództwo oparła o zdarzenie z dnia 16 lutego 2016 r. w którym doznała uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku drogowego za który ponosi odpowiedzialność ubezpieczony u pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego nie stwierdzono podstaw do przyznania zadośćuczynienia. Podniósł, że dynamika zdarzenia była bardzo niewielka i niemożliwym jest by powódka doznała urazu na który powołuje się w pozwie. Poza tym przedstawiona przez powódkę dokumentacja medyczna nie potwierdziła doznania przez powódkę jakiegokolwiek urazu w związku ze zdarzeniem z dnia 11 września 2015 r.

**Sąd ustalił co następuje:**

W dniu 16 lutego 2016 r. powódka wracając z pracy samochodem służbowym i uległa wypadkowi. Sprawca wypadku, ubezpieczony u pozwanego nie zachował należytej odległości od pojazdu powódki, uderzył w tył pojazdu powódki. W chwili uderzenia powódka ustępowała pierwszeństwa samochodowi nadjeżdżającemu z lewej strony. Miała zapięte pasy a głowę skreconą w maksymalnie w lewą stronę. Po uderzeniu pojazd prowadzony przez powódkę został przesunięty na drogę na którą próbowała jechać. Oboje ze sprawcą wysiedli z pojazdu, wcześniej przestawiając pojazdy w inne miejsce. Policja wezwana na miejsce zdarzenia przyjechała po około godzinie. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

Po wypadku powódka udała się do domu. Nasilający się ból w okolicach kręgosłupa szyjnego spowodował, że udała się do (...)w O. na SOR.

/ dowód : zeznania powódki k.105-105v/

Po wykonaniu zdjęcia rtg kręgosłupa szyjnego zdiagnozowano naciągnięcie mięśni przykręgosłupowych szyi. Zalecono powódce przyjmowanie leków przeciwbólowych, kontrolę w poradni ortopedycznej w razie pogorszenia samopoczucia oraz braku poprawy. Zalecono także użycie kołnierza ortopedycznego za okres dwóch tygodni.

/ dowód k.8/

Następnego dnia 17 lutego 2016 r. powódka udała się do Przychodni (...), gdzie stwierdzono powierzchowny uraz szyi i skierowano powódkę do poradni ortopedycznej. Jednocześnie powódka otrzymała zaświadczenie o niezdolności do pracy w okresie od 17 lutego 2016 r. do 11 marca 2016 r. – 24 dni.

/ dowód k.10/

Dnia 22 lutego 2016 r. powódka zakupiła kołnierz ortopedyczny

/dowódk.14/

W dniu 8 marca 2016 r. powódka udała się do (...) w ZOZ w N. z uwagi na nasilające się bole. Rozpoznano u powódki skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Rozpoznanie potwierdzono także w dniu 19 kwietnia 2016 r.

/dowód k.9/

Dnia 15 marca 2016 r. powódce wykonano badanie TK kręgosłupa szyjnego, po którym stwierdzono zniesienie fizjologicznej lordozy kręgosłupa szyjnego.

/dowód k.12/

Dnia 12 marca powódka 2016 r. otrzymała kolejne zaświadczenie o niezdolności do pracy do dnia 25 marca 2016 r

/dowód k.11/

Leczenie doznanego urazu zakończono w dniu 19 kwietnia 2016 r.

Po zdarzeniu powódka nosiła kołnierz ortopedyczny przez około 2-3 tygodnie. Brała środki przeciwbólowe. Leki otepiały ją powodowały senność. W pierwszych czterech tygodniach ból uniemożliwiał powódce samodzielne przejście z pozycji leżącej do siedzącej. Mąż powódki a ówczesny narzeczony pomagał jej w codziennych czynnościach – myciu, ubieraniu, wstaniu z łóżka, siadaniu, poruszaniu się. Powódka nadal odczuwa bole.

Przed wypadkiem powódka była aktywna fizycznie. Biegała, ćwiczyła na siłowni. Dzisiejszy jej stan uniemożliwia jej aktywność fizyczną gdyż nadal odczuwa bóle. Po wypadku powódka odczuwała lęk przed jazdą samochodem.

/ dowód zeznania powódki k.105v, zeznani świadka Ł. M. k.106/

Po zgłoszeniu roszczenia pozwanemu, decyzją z dnia 20 kwietnia 2016r. odmówiono zaspokojenia żądania o zadośćuczynienie.

/dowód k.15-16/

Decyzją z dnia 16 maja 2016 r. pozwana w toku postępowania likwidacyjnego dotyczącego szkody majątkowej w związku ze zdarzeniem z dnia 16 lutego 2016 r. w którym powódka brała udział przyznała właścicielowi pojazdu kierowanego przez powódkę odszkodowanie w wysokości 7.823,93 zł. Przyjęto wówczas szkodę częściową w pojeździe.

/dowód k.91/

Powódka w chwili zdarzenia była zatrudniona w wypożyczalni samochodów, otrzymując wynagrodzenie około 1.850 zł na rękę. W związku z wykonywaną pracą była osobą zgłaszającą szkody pojazdów firmy w której pracowała.

/ dowód k.58 -66, oraz zeznania powódki k.105v, oświadczenie z rozprawy z dnia 24 maja 2016 r. k.186v/

Biegły z zakresu traumatologii i narządu ruchu w opinii zleconej przez Sąd uznał, że powódka w wyniku wypadku z dnia 16 lutego 2016 r. doznała powierzchownego urazu kręgosłupa szyjnego. W okresie dwóch tygodni po wypadku mogła odczuwać dolegliwości bólowe miejscowe. Obecne dolegliwości mają charakter subiektywny. Leczenie było krótkotrwałe bez negatywnych następstw.

/ dowód k.114/

W opinii uzupełniającej biegły wskazał, że powódka mogła odczuwać dolegliwości bólowe, które miały charakter krótkotrwały, przemijający. Kolidacja nie spowodowała struktur anatomicznych kręgosłupa. Przebywanie na zwolnieniu lekarskim przez 24 dni powodowała ograniczenie aktywności życiowej w tym okresie.

/ dowód k.141./

Po kolejnych zastrzeżeniach do opinii biegły podniósł, że u powódki przedmiotowe zdarzenie nie spowodowało w dłuższym okresie czasu ograniczenia sprawności fizycznej. Po zwolnieniu lekarskim nastąpił całkowity powrót do zdrowia sprzed wypadku. Przebyty powierzchowny uraz nie pozostawił negatywnych odległych następstw. Przebyty uraz nie będzie skutkować dolegliwościami i ograniczeniami sprawności fizycznej.

/ dowód k. 161/

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd ocenił całość materiału dowodowego zaoferowanego przez strony. Uznał, że kluczowe znaczenie dla oceny urazu powódki na którym oparła twierdzenie o zasadności zadośćuczynienia miała dokumentacja medyczna wskazująca na sposób leczenia, zaświadczenia o niezdolności do pracy, oraz częściowo opinia biegłego, co do której Sąd odniesie się w dalszej części uzasadnienia. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania powódki i jej męża o czasie rekonwalescencji, dolegliwościach powódki, radzenia sobie z urazem. Sam fakt, że świadek M. jest osobą najbliższą dla powódki nie może dyskredytować jego zeznań, co sugerowała strona pozwana domagając się oddalenia wniosku dowodowego o jego przesłuchanie. Skoro wskazany świadek mieszkał w okresie po wypadku z powódką, to jako naoczny świadek był w stanie opowiedzieć o dolegliwościach i sposobie radzenia sobie powódki zaraz po zdarzeniu, oraz w okresie w jakim przebywała na zwolnieniu lekarskim. Skoro powództwo dotyczy zadośćuczynienia - roszczenia mającego na celu zrekompensowanie krzywdy wyrażającej cierpienia fizyczne i psychiczne, to niezbędne było dokonanie ustaleń których w przedmiotowej sprawie nie dało się ustalić w oparciu o dokumentacje jedynie medyczną. Ta bowiem odzwierciedla jedynie sposób leczenia urazu fizycznego a nie rodzaj bólu, cierpienia i samopoczucia powódki.

Z tych względów dowód z zeznań świadka mógł wskazywać na okoliczności podnoszone w pozwie.

Sąd nie uwzględnił natomiast na rozprawie w dniu 24 maja 2017 r. wniosku zwartego w punkcie 5 odpowiedzi na pozew a dotyczącego zobowiązania powódki do przedłożenia dokumentacji medycznej dotyczącej ewentualnego urazu po wypadku. Poza tym, że oddalając ten wniosek, pełnomocnik nie zgłosił zastrzeżenia w tym zakresie, to warto wskazać, że roszczenie powódki opiera się na żądaniu zrekompensowania tych cierpień które stanowią konsekwencję urazu z dnia 16 lutego 2016 r. Tylko te żądanie zostało objęte pozvem i tylko to zostało poddane ocenie Sądu. Zważywszy na czas w jakim powódka wniosła pozew, biorąc też pod uwagę wysokość dochodzonego roszczenia nie było podstaw do poszukiwania innych zdarzeń po 16 lutego 2016 r. które mogłyby powodować szkodę niemajątkową wpływającą na stan powódki.

Co się zaś tyczy opinii biegłego, to choć każdorazowo wnioski biegłego były wybiórcze i nie odpowiadały na wszystkie postawione pytania to ostatecznie należało je uwzględnić. Biegły wykluczył trwały uszczerbek na zdrowiu, oraz możliwość dolegliwości w przyszłości. Niezasadnie co prawda przyjął, że powódka zostawała na zwolnieniu lekarskim 24 dni, bowiem była na nim 37 dni. Ale ostatecznie opinia ta jako wynikająca z wiedzy specjalistycznej biegłego podlegała uwzględnieniu

Podkreślenia wymaga, że choć opinia nie potwierdziła stanowiska powódki w całej rozciągłości – co do skutków zdarzenia, wskazując na subiektywne poczucie bólu powódki to jako taka nie stała na przeszkodzie w dokonaniu ustaleń o istniejącej krzywdzie powódki i słuszności roszczenia.

Otóż zgodnie z art. 444 § 1 kc w związku z art. 445 § 1 kc sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę.

Literalna wykładnia przepisu wskazuje, że chodzi o krzywdę jakiej poszkodowany doznał- w czasie przeszłym. Nie istnieją ustawowe wymogi by krzywda ta nadal istniała, lub miała swoje konsekwencje w przyszłości. Poza tym zadośćuczynienie nie zostało uzależnione od istnienia uszczerbku na zdrowiu. Ten może stanowić jedynie jedno z kryteriów ustalenia wysokości świadczenia. Jest to logiczne, zważywszy na fakt, że zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę za krzywdę wyrażającą się w bólu i cierpieniu psychicznym, a nie uszczerbku na zdrowiu czyli mierniku o charakterze fizycznym.

Mając to na uwadze, przy wartości dochodzonego roszczenia należało uznać, że stanowisko biegłego nie wykluczyło możliwości przyznania zadośćuczynienia, zwłaszcza w kontekście pozostałego materiału dowodowego, który wykazał, że istotnie powódka doznała urazu na którym oprąła swoje powództwo.

Nie można uznać stanowiska pozwanego wedle którego nie wykazano by dokumentacja medyczna wskazywała na doznanie przez powódkę urazu w wyniku zdarzenia z dnia 16 lutego 2016 r. ( na marginesie warto zauważyć, że w odpowiedzi na pozew pozwany opiera się na zdarzeniu z dnia 11 września 2015 r. k.29). Wbrew temu co twierdzi strona pozwana powódka doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa.

Nie można także podzielić stanowiska pozwanego jakoby dynamika zdarzenia wykluczała powstanie takiego właśnie urazu. Nie bez znaczenia pozostaje, że pozwany był likwidatorem szkody majątkowej zaistniałej w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Wypłacił w tym zakresie odszkodowanie właścicielowi pojazdu kierowanego przez powódkę. Przyjął wówczas szkodę częściową pojazdu. Logicznie rzecz oceniając, kierowca pojazdu który został uszkodzony mógł odnieść obrażenia na jakie powoływała się powódka. Zresztą chronologia zdarzeń po wypadku-wizyty w szpitalu i przychodnich specjalistycznych potwierdzają, że urazu w wyniku wypadku powódka doznała.

Uszkodzeniem ciała v rozumieniu art. 444 § 1 i 445 § 1 kc jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenie poważne np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów będzie takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji. Czas trwania skutków nie ma znaczenia. Długotrwałość cierpień i rodzaj

skutków ma znaczenie natomiast dla określenia wysokości zadośćuczynienia / por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1975 r. II CR 18/75 leg.;is 18623/

Zatem jako udowodnionym należało uznać, że powódka doznała urazu, który mógł stanowić podstawę dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie. Świadczy o tym związek przyczynowo skutkowy, ciąg zdarzeń który można przyjąć dokonując logicznej oceny dowodów.

W ocenie Sądu uznać należało stanowisko powódki, że uraz jakiego doznała wymaga rekompensaty poprzez wypłacenie zadośćuczynienia. Powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim przez 37 dni. Poruszała się w pierwszych tygodniach w kołnierzu ortopedycznym. Ten stabilizował ją, ale i z pewnością powodował dodatkowy dyskomfort związany z unieruchomieniem. Uraz odcinka kręgosłupa szyjnego jest urazem który może powodować ból, nawet jeżeli ma on wymiar subiektywny. Zeznania świadka wykazały, że powódka musiała korzystać z pomocy osób trzecich. Nie była w stanie samodzielnie wykonywać podstawowych czynności z życia codziennego, w pierwszych tygodniach po zdarzeniu z lutego 2016 r. Wiarygodnym też jest, że powódka musiała korzystać z leków przeciwbólowych, te zresztą od początku leczenia zostały jej zalecone przez lekarzy. Taki rodzaj dyskomfortu, bólu powinien być zrekomensowany. Zważywszy na kwotę dochodzonego zadośćuczynienia powództwo podlegało zatem uwzględnieniu w całości. Kwota 6.000 zł nie jest wygórowana, nie spowoduje wzbogacenia powódki, a jest w stanie zapewnić jej pewną satysfakcję moralną związaną ze zdarzeniem za które ona sama odpowiedzialności nie ponosi.

Zasadniczo zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe gdyż krzywda stanowi supletywne przeżycie danej osoby. Dalego też ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. Należy mieć na uwadze stopień i rozmiar cierpień, a także rodzaj naruszonego dobra. Zdrowie i życie ma wartość nadrzędną nad innymi dobrami. Jeżeli doszło do naruszenia zdrowia poszkodowanego, co wiązało się z przykrymi konsekwencjami dla poszkodowanego, w postaci unieruchomienia, konieczności korzystania z pomocy osób trzecich, braku samodzielności w życiu codziennym, koniecznością łagodzenia bólu środkami przeciwbólowymi, ograniczeniem ruchowym wykluczającym choćby częściowo i na jakiś czas aktywność fizyczną, to zadośćuczynienie powinno spełnić swą funkcję.

Jako że zadośćuczynienie powinno stanowić odczuwalną dla poszkodowanego wartość, ale nie stanowić jego wzbogacenia, to przy przykrych dla powódki konsekwencjach zdarzenia z dnia 16 lutego 2016 r. zasądzenie kwoty 6.000 zł jawiło się jako odpowiednie. Żadna kwota Pieniężna nie jest w stanie odwrócić dolegliwości jakich poszkodowany doznaje w wyniku urazów zdrowotnych. W konsekwencji wysokość zadośćuczynienia może zawsze stać się przedmiotem zarzutów. Zmierzenie rozmiaru krzywdy nie jest bowiem w sposób oczywisty możliwe, gdyż ta wiąże się zawsze z subiektywnymi przeżyciami określonej osoby. Niemniej jednak, nie można tracić z pola widzenia, że odpowiedniość zadośćuczynienia o jakiej stanowią wyżej powołane przepisy, musi uwzględniać że życie, zdrowie, integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi / por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r. IV CSK 126/10 lex 898263, z dnia 7 lipca 2011 r. II CSK 682/10 lex 951296/

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, uznać należało, że kwota dochodzona pozwem jest utrzymana w rozsądnych granicach. Odpowiada funkcji zadośćuczynienia i bierze pod uwagę rodzaj, charakter naruszonego dobra powódki. Uwzględnia czas rekonwalescencji, jej ograniczenia ruchowe w tym okresie, ból i cierpienia wpływające na zakres krzywdy jakiej doznała. Kwota ta zważywszy na stopę życiową społeczeństwa stanowić będzie przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Będzie dla powódki odczuwalna, przyniesie równowagę naruszoną przez doznanie cierpień fizycznych i psychicznych związanych z urazem jakiego doznała w skutek zdarzenia do którego się nie przyczyniła.

Z powyższych względów Sąd orzekł o uwzględnieniu powództwa w całości na mocy art. 444 § 1 kc w związku z art. 445 § 1 kc.

O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 kc w związku z art. 455kc i art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W tym zakresie wskazać należy, że o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. W niniejszej sprawie powódka już w postępowaniu likwidacyjnym kierowała roszczeniem w wysokości objętej przedmiotowym powództwem. Pozwany jako profesjonalista dysponujący właściwą kadrą był w stanie określić fakt krzywdy powódki i jej rozmiar. Jego postawa natomiast skupiła się nie tylko na kwestionowaniu wysokości świadczenia ale faktu doznania urazu związanego z wypadkiem z dnia 16 lutego 2016 r. Skoro zatem postępowanie dowodowe przed Sądem wykazało, że już w dacie przed wytoczeniem powództwa istniał uraz powódki i miały miejsce okoliczności na jakich opiera żądanie, a uzasadniające pozrzynanie zadośćuczynienia to odsetek można domagać się za ten okres.

Powyższe potwierdza zasada prawa cywilnego w myśl której dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia w terminie w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść zobowiązania, może on też wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według żadnego z podanych kryteriów zobowiązanie ma charakter bezterminowy a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. ( art. 455 kc).

Pryz powyższym ubezpieczyciela obowiązują terminy wynikające z ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( art. 14 ust 1 i 2).

Nadto wyrok zasądający zadośćuczynieni ma charakter deklaratoryjny, stąd zasądzenie odsetek od daty w której możliwe było spełnienie świadczenia ( dzień po odmowie wypłacenia świadczenia) stanowi poszanowanie interesu wierzyciela, oraz brak aprobaty dla zachowania wierzyciela odmawiającego niezasadnie wypłaty zadośćuczynienia.

O kosztach orzeczono w myśl art. 98 § 1 kpc wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Na zasądzone od pozwanego na rzecz powódki koszty złożyła się opłata od pozwu ( 300 zł), wysokość zaliczki wykorzystanej na poczet dowodu z opinii biegłego ( 516,90 zł), opłata od pełnomocnictwa ( 17 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego ( 2.400 zł) określone zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. obowiązującego od daty 1 stycznia 2016 r. do 26 października 2016 r. ( § 2 pkt 4 ).